

ZUMI, Bez Skaleczeń

ZUMI – Bez Skaleczeń

Zacznijmy więc od środka, kiedy przyszedł taki
czas

Koniec zimy, ciepła wiosna, deszcze zatrzymały nas
Sięgnęłam więc po googla i wybrałam kilka tras
Zamiast tego ty wybrałeś zmoknięty, cichy las

W szkole puste korytarze
Nie żałujmy żadnych zdarzeń

Nie wiem jak
Mam ci to powiedzieć
Że nie będzie żadnych nas
Wiem, że rany szybko się zagoją
Jednak jak
Mam ci to powiedzieć
Nie ma szans na
Bez skaleczeń, bez skaleczeń

Nie ma siły, bo bez końca ucieka każde z nas
Zanim wszystko się popląta, mamy jeszcze trochę tras
Sięgnęłam więc po googla i wybrałam kilka nazw
Salut na do widzenia, odwiedzamy te 5 miast

W szkole puste korytarze
Nie żałujmy żadnych zdarzeń

Nie wiem jak
Mam ci to powiedzieć
Że nie będzie żadnych nas
Wiem, że rany szybko się zagoją
Jednak jak
Mam ci to powiedzieć
Nie ma szans na
Bez skaleczeń, bez skaleczeń

(ooooouuuu oouou oouou...)

Ooo
Nie wiem jak
Mam ci to powiedzieć
Że nie będzie żadnych nas
Wiem, że plany szybko się zmieniają
Jednak jak
Mam ci to powiedzieć
Nie ma szans na
Bez skaleczeń, bez skaleczeń